

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 12 października 2015 roku, w sprawie z powództwa T. F. przeciwko A. M., umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 8.844,64 zł, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 21.924,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.358,06 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 8.844,64 zł za okres od dnia 14 maja 2010 roku do dnia 13 kwietnia 2013 roku i oddalił powództwo w pozostałej części. Nadto Sąd Rejonowy określił wysokość wynagrodzenia biegłego P. K. za wydaną pisemną opinię uzupełniającą na kwotę 1.257,20 zł i nakazał jej wypłacenie ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, a także pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu rozstrzygając, że powódka wygrała sprawę w 71,43%, wliczając w wygraną również kwotę, w zakresie w jakim postępowanie zostało umorzone, tym samym ulegając pozwanej w 28,57% oraz ustalając, że brak jest podstaw do zwolnienia stron z obowiązku poniesienia kosztów procesu w zakresie, w jakim strony przegrały oraz z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca S. M. z pierwszą żoną Z. kupili, w 1977 roku, niezabudowaną działkę przy ul. (...). Z. M. zmarła 31 maja 1980 roku, a spadek po niej nabył mąż oraz powódka po 1/2 części każde z nich. W dniu 12 kwietnia 1999 roku S. M. darował swój udział w nieruchomości wynoszący 3/4 swojej drugiej żonie A. M., z którą zawarł związek małżeński 23 lipca 1981 roku. W dniu 18 listopada 2009 roku została zawarta ugoda w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości, w ramach której całą nieruchomość otrzymała A. M. z obowiązkiem spłaty T. F. w kwocie 28.000 zł. Wartość całej nieruchomości wg stanu z daty dokonania darowizny a cen aktualnych wynosi 69.333 zł.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że spadkodawca zajmował od lat 70- tych ubiegłego wieku lokal nr (...) przy ul. (...) w Ł.. W dniu 24 lutego 2004 roku S. M. wraz z żoną A. kupili powyższy lokal, stanowiący odrębną nieruchomość, wraz z przynależnymi prawami od Gminy Ł., z zastosowaniem bonifikat. W dniu 13 maja 2004 roku małżonkowie zawarli umowę majątkową małżeńską, wprowadzając rozdzielną majątkową, oraz w tym samym dniu dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że prawo do lokalu przy ul. (...) otrzymała A. M. (bez obowiązku spłaty), która następnie darowała je swojej wnuczce A. K.; ta z kolei ustanowiła na rzecz małżonków nieodpłatną służebność mieszkania. Wartość prawa do lokalu wynosi 142.412 zł.

W dniu 3 marca 2004 roku na A. M. zostały scedowane prawa z książeczek mieszkaniowych: nr (...), której posiadaczką była A. K. oraz nr (...), której posiadaczką była D. K.. Książeczki zostały zlikwidowane w dniu 31 marca 2004 roku na kwoty odpowiednio: wkład 85 zł, odsetki 656,30 zł i premia gwarancyjna 1.003,38 zł oraz wkład 70 zł, odsetki 976,58 zł i premia gwarancyjna 23.392,45 zł.

S. M. zmarł 30 kwietnia 2008 roku, a spadek po nim nabyły, na podstawie ustawy, w udziałach po 1/2 części: żona A. M. i córka T. F..

Powódka zawarła związek małżeński ze Z. W. w latach 70- tych ubiegłego wieku. Po ślubie powódka wyprowadziła się od rodziców z lokalu przy ul. (...) i małżonkowie zamieszkivali u teściowej powódki przy ul (...), następnie w wynajętym lokalu przy ul. (...), zaś od września 1981 roku zajęli lokal rotacyjny nr (...) przy ul. (...). Wymagany wkład na lokal, który wynosił 24.922 zł (przed denominacją), T. F. pokryła z środków własnych (1.622 zł uiszczona) oraz z kredytu z (...). Pieniądze na wkład pochodziły z darowizny od chrestnej powódki, z pożyczki zaciągniętej przez jej męża w zakładzie pracy oraz prezentów ślubnych. W lutym 1984 roku powódka złożyła do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. wniosek o przydział lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Małżeństwo powódki ze Z. W. zostało rozwiązane przez rozwód 21 maja 1985 roku. W dniu 27 maja 1986 roku Z. W. złożył oświadczenie w formie notarialnej, że nie zgłasza żadnych roszczeń majątkowych wobec byłej żony z tytułu wkładu wniesionego do SM (...) w Ł. oraz do udziału członkowskiego, gdyż wkład stanowi jej majątek odrębny. Nadto wyraził zgodę na przydział

prawa lokatorskiego wyłącznie na powódkę. Oświadczenie zostało złożone, aby powódka otrzymała mieszkanie; w rzeczywistości bowiem wskazane środki pochodziły z majątku wspólnego małżonków. W dniu 10 lipca 1986 roku powódka otrzymała przydział lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu. W lipcu 1986 roku powódka otrzymała od SM (...) kwotę 15.000 zł tytułem zwrotu nakładów na lokal przy ul. (...).

W latach 1975- 1982 S. M. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w Ł., jako płytkarz. W okresie zatrudnienia brał pożyczki z kasy zapomogowo- pożyczkowej i z funduszu mieszkaniowego; spłaty potrącano mu z wynagrodzenia.

Dokonując oceny materiału dowodowego w zakresie ustaleń co do okoliczności, czy powódka otrzymała od spadkodawcy darowiznę na pokrycie wkładu mieszkaniowego, jak twierdziła pozwana, Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana tej okoliczności nie udowodniła, mimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu. Dowodu na tę okoliczność nie stanowią kopie kart zarobkowych spadkodawcy za okres 1975- 82, obrazujące zaciąganie pożyczek z kasy zapomogowo- pożyczkowej i funduszu mieszkaniowego oraz potrącenia z tytułu ich spłaty. Brak jest bowiem udokumentowania konkretnych kwot pożyczek. Nie jest także wystarczająca zbieżność czasowa pomiędzy okresem pobierania pożyczek, a wyprowadzeniem się przez powódkę od rodziców i otrzymaniem mieszkania przy ul. (...). Ponadto, przeważająca część wkładu została pokryta z kredytu, a brak jest podstaw do przyjęcia, że nie mogła go zaciągnąć powódka lub jej mąż, którzy w tym okresie pracowali; pozwana przy tym nie wykazała, aby ówczesna sytuacja majątkowa była taka, że uniemożliwiała zebranie potrzebnej na wkład kwoty. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka E. T. (1), że spadkodawca w latach 1973- 75 darował powódce pieniądze na pokrycie wkładu, gdyż świadek w omawianym okresie była zbyt młoda, aby takie okoliczności znać z autopsji. Pozwana nie wykazała wreszcie, jaka część wkładu pochodziła z darowanych środków oraz kiedy te kwoty zostały przekazane.

W oparciu o powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał żądanie zachowku za zasadne w znacznej części. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazano art. 991- 995 kc. Sąd I instancji wskazał, że substrat zachowku stanowiły wyłącznie darowizny dokonane przez spadkodawcę na rzecz powódki w postaci: udziału  $\frac{3}{4}$  w nieruchomości przy ul. (...) oraz udziału  $\frac{1}{2}$  w lokalu stanowiącym odrębną nieruchomość przy ul. (...). W tym ostatnim przypadku Sąd uznał, że skoro udział ten pozwana otrzymała w drodze podziału majątku wspólnego lecz bez obowiązku spłaty na rzecz spadkodawcy (a więc bez ekwiwalentu na jego rzecz), czynność ta stanowiła darowiznę, gdyż doszło do przysporzenia na rzecz majątku pozwanej kosztem majątku spadkodawcy. Biorąc pod uwagę ustaloną wartość obu darowizn, udziału powódki w spadku oraz tzw. udziału zachowkowego, a także kwotę 8.844,64 zł, jaką pozwana zapłaciła z tytułu zachowku w toku procesu, należny powódce zachówek wynosi 21.924,30 zł.

W zakresie odsetek Sąd Rejonowy, opierając się o art. 455 kc wskazał, że skoro strony były w sporze co do składników (i ich wartości), od jakich winien być ustalany zachówek, to odsetki za opóźnienie winny być zasądzone dopiero od daty wyrokowania. Odmienne Sąd I instancji podszedł do kwestii odsetek od kwoty zapłaconej przez pozwaną w toku procesu uznając, że skoro uznanie powództwa obejmuje przyznanie okoliczności faktycznych, to w zakresie kwoty 8.844,64 zł strony nie były w sporze, a zatem pozwana była w opóźnieniu nie płacąc kwoty niezwłocznie po wezwaniu, które miało miejsce 13 maja 2010 roku, tj. od 14 maja 2010 roku. Datą końcową odsetek od tej kwoty jest 13 kwietnia 2013 roku, tj. data zapłaty. Łącznie kwota odsetek wyniosła 3.358,06 zł. W związku ze zgłoszeniem żądania zapłaty odsetek od odsetek, Sąd Rejonowy zasądził wskazaną kwotę z odsetkami od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

W zakresie kwoty 8.844,64 zł, zapłaconej przez pozwaną tytułem części zachowku w toku procesu (13 kwietnia 2013 roku), Sąd Rejonowy uznał, że skoro z pisma pełnomocnika powódki z 10 września 2015 roku wynika, że powódka nie domaga się już zapłaty tej kwoty, to cofnęła ona w tym zakresie pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, a zatem postępowanie podlegało umorzeniu.

W pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Sąd nie zastosował art. 320 kpc uznając, że pozwana będzie w stanie zapłacić zasądzoną kwotę jednorazowo, skoro uwzględniona została jedynie część żądania, a nadto powódka może skorzystać z pomocy finansowej córek oraz

obciążyć nieruchomości przy ul. (...) hipoteką. Sąd Rejonowy uwzględnił także czas trwania procesu, który umożliwił pozwanej zgromadzenie kwoty potrzebnej do zapłaty zachowku.

W zakresie wynagrodzenia biegłego Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 288 kpc oraz 85, 89 i 90 ustawy „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych”.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu (art. 108§1 kpc).

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie odsetek, co do których oddalono powództwo (kwota 17.363,18 zł) oraz kosztów procesu. Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 316 i 233 kpc poprzez wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego w zakresie okoliczności decydujących o dacie początkowej naliczania odsetek, art. 100 zd. 2 kpc poprzez jego niezastosowanie i obciążenie obu stron kosztami procesu stosunkowo (tj. w oparciu o art. 100 zd. 1 kpc), podczas gdy całe koszty winna ponieść wyłącznie pozwana oraz art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieodstąpienie od obciążenia powódki kosztami procesu. Apelująca podniosła, że uległa w procesie tylko w nieznaczącej części (w proporcji 30.800,96 zł- zachówek należny do 35.000 zł- zachówek żądany), a nadto określenie należnej jej sumy zachowku wymagało wiadomości specjalnych i zależało od obrachunku biegłego ds. szacowania nieruchomości, oraz że powódka jest w trudnej sytuacji materialnej. Nadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 481, 482 i 455 kc poprzez ich błędną wykładnię i wadliwe uznanie, że wymagalność roszczenia o zachówek powstaje z chwilą określenia przez sąd w wyroku jego wysokości, podczas gdy jest to roszczenie bezterminowe, a zatem odsetki biegą od dnia następnego po wezwaniu do zapłaty.

W oparciu o te zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej kwoty 17.363,18 zł z ustawowymi odsetkami od 10 września 2015 roku do dnia zapłaty, ponad kwoty zasądzone w punkcie 2 a) i b) wyroku, a także o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu przed sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego- za I instancję wg zestawienia, zaś za II instancję w kwocie 1.200 zł. W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki kwotę 21.294,30 zł (pkt 2a) wyroku) z odsetkami ustawowymi od 13 października 2015 roku, winien zaś zasądzić (obok kwoty 3.358,06 zł wskazanej w punkcie 2b) wyroku) łącznie kwotę 38.657,48 zł. Różnica między tą ostatnią kwotą, a kwotą zasądzoną w punkcie 2 a) wyroku stanowi wartość przedmiotu zaskarżenia. Kwotę 38.657,48 zł skarżąca wyliczyła w następujący sposób. Wysokość zachowku wynosiła 30.800,96 zł (12.999,46 zł+ 18.801,50 zł- odpowiednio wartości udziałów w nieruchomości przy ul. (...)). Odsetki od tej kwoty od 14 maja 2010 roku (dzień następny po wezwaniu do zapłaty- doręczeniu pisma procesowego z 19 lutego 2010 roku) do 13 kwietnia 2013 roku to kwota 11.683,27 zł. Zatem łącznie na dzień 13 kwietnia 2013 roku zaległość wynosiła 42.484,23 zł. Ponieważ jednak w tym dniu pozwana zapłaciła kwotę 8.844,64 zł, a Sąd Rejonowy zasądził odsetki od tej kwoty od 14 maja 2010 roku do 13 kwietnia 2013 roku (pkt 2 b) wyroku), to do zapłaty począwszy od 14 kwietnia 2013 roku pozostawała kwota 30.281,53 zł (42.484,23 zł- 8.844,56 zł- 3.358,06 zł)- z odsetkami ustawowymi od 14 kwietnia 2013 roku. Zatem na dzień 9 września 2015 roku zaległość pozwanej wyniosła 38.657,48 zł (30.281,53 zł+ odsetki od tej kwoty od 14 kwietnia 2013 roku do 9 września 2015 roku w kwocie 8.375,95 zł), tj. jak wskazano na wstępie.

W odpowiedzi na apelację powódki, pełnomocnik pozwanej wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części tj.: w zakresie punktu 2 a) wyroku co do kwoty 17.769 zł, w zakresie punktu 2 b) w całości oraz w zakresie punktu 5 w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 233§1 kpc poprzez dokonanie błędnej oceny mocy i znaczenia materiału dowodowego, tj. bez jego wszechstronnego i wnikliwego rozważenia przez: zakwestionowanie mocy dowodowej zeznań świadka E. T. (1), danie wiary zeznaniom powódki i w konsekwencji przyjęcie, że wkład na lokal przy ul. (...) nie pochodził z darowizny od spadkodawcy, ale z darowizny od jej chrestniej, z pożyczki męża z zakładu pracy i prezentów ślubnych, choć twierdzenia powódki pozostają sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, uznanie, że umowa o podział majątku wspólnego spadkodawcy i

pozwanej stanowi darowiznę, bezpodstawne pominięcie zeznań świadka P. F. (1) w zakresie, w jakim wskazał on, że pieniądze na wkład mieszkaniowy pochodziły od rodziców powódki, art. 233§1 w zw. z art. 230 kpc poprzez pominięcie przy ustalaniu wysokości zachowku długów spadkowych, tj. kosztów pogrzebu spadkodawcy w zakresie przekraczającym kwotę zasiłku pogrzebowego, pomimo ich wykazania w piśmie pozwanej z 3 marca 2013 roku oraz ich nie kwestionowania przez powódkę, art. 328§2 kpc poprzez lakoniczne uzasadnienie przyczyn odmowy dania wiary dowodowi z zeznań świadka E. T. w sytuacji, gdy świadek miał wiedzę na temat darowizny dokonanej przez spadkodawcę na rzecz powódki oraz ich relacji, pominięcie w uzasadnieniu wyroku ustaleń faktycznych dotyczących kosztów pogrzebu spadkodawcy oraz poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych ze sobą oraz z pozostałym materiałem dowodowym, polegających na błędnym zakwalifikowaniu umowy o podział majątku wspólnego, jako umowy darowizny, art. 227 w zw. z 217§1 kpc poprzez oddalenie wniosków pozwanej dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. Ś. (1) i S. F. (1), co uniemożliwiło ustalenie relacji między powódką, a spadkodawcą oraz dokonania przez niego darowizny na rzecz powódki, art. 320 kpc przez jego niezastosowanie, mimo istniejących ku temu podstaw, a także art. 355§1 kpc poprzez umorzenie postępowania w zakresie kwoty 8.844,56 zł mimo braku oświadczenia o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia. Nadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 993 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że umowa o podział majątku stanowiła darowiznę, podczas gdy brak podstaw do uznania, że ma ona charakter bezpłatnego przysporzenia oraz art. 888 w zw. z 993 kc przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powyższa umowa nie stanowiła rozliczenia majątku, lecz darowiznę. Nadto skarżąca wniosła o rozpoznanie na podstawie art. 380 kpc postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 24 czerwca 2013 roku oddalającego wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków E. Ś. i S. F.. W oparciu o te zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w tej części i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej, pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji pozwanej oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacje były częściowo zasadne.

Rozważania prawne należy rozpocząć od kwestii podniesionych w apelacji pozwanej, gdyż zgłoszono w niej- m.in.- zarzuty dotyczące substratu zachowku. Powódka zaskarżyła natomiast wyrok wyłącznie w zakresie odsetek oraz kosztów postępowania, a zatem prawidłowe ustosunkowanie się do jej apelacji wymaga zbadania, czy Sąd I instancji w sposób właściwy określił kwotę należnego zachowku.

Pozwana zakwestionowała nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy przy ustalaniu substratu zachowku kosztów pogrzebu spadkodawcy, niedoliczenie darowizny dokonanej na rzecz powódki przez jej ojca w postaci środków na wkład mieszkaniowy oraz doliczenie- jako darowizny- udziału 1/2 w lokalu przy ul. (...), który w drodze podziału majątku ze spadkodawcą otrzymała pozwana, bez obowiązku spłacenia tego składnika. Skarżąca podniosła w omawianym zakresie zarzuty naruszenia prawa procesowego, w tym art. 233§1 kpc. Zarzut obrazu art. 233 § 1 kpc może dotyczyć wyłącznie nieprawidłowej oceny dowodów przez sąd; skarżący, posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi, może wykazywać że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 kpc. Ocena dowodów należy, bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 kpc. Odnotować wypada, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233§1 kpc, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym

wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że zarzuty dotyczące ustaleń Sądu Rejonowego w przedmiocie pochodzenia środków na wkład mieszkaniowy oraz podziału majątku wspólnego, obejmującego udział w nieruchomości przy ul. (...) nie są trafne. Co do tej drugiej kwestii, skarżąca w istocie podniosła tylko jeden zarzut oparty o art. 233§1 kpc, pominięcia przez Sąd I instancji okoliczności, że środki na wykup mieszkania pochodziły z majątku odrębnego pozwanej, gdyż na jej rzecz, jej córka i wnuczka, scedowały środki zgromadzone na książeczkach mieszkaniowych oraz zarzut oparty o art. 328§2 kpc, polegający na dokonaniu przez Sąd Rejonowy w omawianym zakresie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym. Zarzuty te nie są trafne. Nabycie przez małż. M. lokalu przy ul. (...) nastąpiło 24 lutego 2004 roku, cesja praw z książeczek w dniu 3 marca, a likwidacja książeczek (obejmująca m.in. wypłacenie premii gwarancyjnych) dopiero 31 marca 2004 roku. Wypłata premii gwarancyjnej jest bowiem możliwa dopiero po dokonaniu czynności obejmującej nabycie lokalu. Chronologia zdarzeń wskazuje zatem na to, że środki na zakup lokalu nie mogły pochodzić ze zlikwidowanych książeczek. Pozostałe zarzuty naruszenia art. 233§1 dotyczyły już ustaleń związanych z pochodzeniem środków na pokrycie wkładu mieszkaniowego przez powódkę na lokal przy ul. (...) (poza jednym zarzutem opartym na tym przepisie, dotyczącym ustaleń w zakresie kosztów pochówku spadkodawcy, o czym w dalszej części uzasadnienia). W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle tego co wyżej powiedziano odnośnie do uchybień sądu, które uzasadniają zarzut naruszenia art. 233§1 kpc, Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy tego przepisu. Mając na uwadze czas, jaki upłynął od okresu gromadzenia środków na wkład mieszkaniowy (około 35- 40 lat temu), nie może być wątpliwości, że postępowanie dowodowe obejmujące ustalenia tego dotyczące, jest utrudnione, a co za tym idzie, może dawać podstawę do proponowania odmiennych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych, wynikających z materiału dowodowego niż te, których dokonał sąd. Trzeba podkreślić, że Sąd Rejonowy, uzasadniając przyjęcie, że źródłem finansowania wkładu nie były środki otrzymane od spadkodawcy, wskazywał na szereg okoliczności (opisanych we wcześniejszej części uzasadnienia), które dopiero łącznie skutkowały poczynieniem takiego ustalenia, zaś skarżąca stara się to ustalenie podważyć, kwestionując je wyrywkowo. Sąd Rejonowy, oceniając materiał dowodowy, wskazał na wiele okoliczności, które przemawiały przeciwko przyjęciu, że pieniądze na wkład pochodziły od spadkodawcy (ew. od niego i jego pierwszej żony), i konsekwencją tego było zakwestionowanie wiarygodności świadków, którzy zeznawali na okoliczność przeciwną. Przeciwstawienie przez skarżącą zeznań dwóch świadków (E. T. i P. F.), którzy zeznali, że środki na wkład pochodziły od spadkodawcy (ew. od niego i jego pierwszej żony), ocenie dowodów zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy nie jest wystarczające dla skutecznego podniesienia zarzutu z art. 233§1 kpc. Nie ma także racji skarżąca zarzucając, że ocena Sądu Rejonowego jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd I instancji wyjaśnił, że zarówno powódka, jak i jej pierwszy mąż w okresie gromadzenia wkładu mieszkaniowego pracowali, znaczna część wkładu była pokryta z kredytu (co oznacza, że spłata tej części wkładu była rozłożona w czasie), a nie jednorazowo, co bezspornie ma istotne znaczenia z punktu widzenia bieżącego obciążenia budżetu domowego, wreszcie wskazał, że pozwana nie udowodniła, aby powódka była w tym czasie w takiej sytuacji materialnej, że sfinansowanie wkładu nie było w całości możliwe przez nią i jej męża samodzielnie. Pozwana twierdziła przeciwnie, że cały wkład został pokryty przez spadkodawcę (ew. rodziców powódki), a nie jedynie jego część. Takie zaś twierdzenie zupełnie nie wytrzymuje konfrontacji z ustaleniami dotyczącymi sytuacji materialnej i życiowej powódki w okresie gromadzenia wkładu mieszkaniowego. W tym świetle podnoszenie przez skarżącą, że w tym okresie spadkodawca zaciągał pożyczki w kasie zapomogowo pożyczkowej i z funduszu mieszkaniowego nie mogą odnieść zamierzonego przez nią skutku, tj. przyjęcia, że wkład mieszkaniowy pochodził z tych środków. Poza tym, na co wskazał Sąd Rejonowy, kredyt z (...) udzielony powódce na pokrycie (większości) wkładu został uruchomiony w czerwcu 1981 roku. Jak zatem jego spłata miałaby być czyniona z środków pobranych w ramach ww pożyczek przez spadkodawcę, skoro zaciągał je w latach 1975- 82. W takim przypadku po pierwsze nie byłoby potrzeby zaciągania kredytu przez powódkę, a po drugie, skoro obowiązek spłaty kredytu powstał najwcześniej w chwili jego uruchomienia, to środki pobrane przez spadkodawcę w ramach pożyczek do czerwca 1981 roku włącznie nie mogły zasilać spłaty kredytu zaciągniętego przez powódkę. Nie jest także skuteczny zarzut pozwanej, że Sąd Rejonowy popadł w sprzeczność, dając z jednej strony wiarę twierdzeniu, że oświadczenie pierwszego męża powódki złożone w formie notarialnej, iż środki na wkład pochodziły z jej majątku odrębnego było pozorne, a z drugiej strony uznając w ramach stanu faktycznego, że pochodziły one z środków wspólnych powódki i jej pierwszego męża (w tym prezentów ślubnych). Skarżąca nie dostrzega, że

warunkiem przydzielenia wyłącznie powódce lokalu spółdzielczego w SM (...) w Ł., było dokonanie ustalenia przez Spółdzielnię, że środki na wkład stanowią jej majątek, a nie majątek małżeński. Powódka złożyła bowiem wniosek o przydział w 1984 roku, ale w 1985 roku orzeczono rozwód, a kwestia przydziału rozstrzygała się w 1986 roku. Jeżeli chodzi o zarzut polegający na oddaleniu przez Sąd Rejonowy wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków E. Ś. i S. F., którzy mieli mieć wiedzę na temat relacji powódki ze spadkodawcą oraz darowizny poczynionej przez spadkodawcę na rzecz powódki, to skarżącej umyka z pola widzenia okoliczność, że wносиła o przesłuchanie tych świadków na okoliczność, że powódka nie interesowała się ojcem oraz na okoliczność nakładów na nieruchomości przy ul. (...), a więc na okoliczności nie mające żadnego związku z twierdzoną przez pozwaną okolicznością dokonania darowizny na pokrycie wkładu mieszkaniowego. Trafny jest natomiast zarzut pominięcia przez Sąd Rejonowy ustaleń w przedmiocie kosztów pogrzebu. Mimo wskazania przez pozwaną (w pismach jej pełnomocnika z 28 marca 2012 roku- k. 218 oraz z 5 marca 2013 roku- k. 342) okoliczności wyłożenia kosztów pochówku, przekraczających wypłacony zasiłek pogrzebowy i złożenia dowodów, a także przy bierności strony powodowej, Sąd ustalając substrat zachowku nie pomniejszył go o koszty pochówku- w części przewyższającej zasiłek pogrzebowy wypłacony z ZUS, nie ustalił w ogóle w ramach stanu faktycznego takiej okoliczności. Jakkolwiek w głosie do protokołu pełnomocnik powódki zajął stanowisko w tym zakresie i podniósł zarzuty, to nie mogło odnieść to skutku z uwagi na chwilę zaprezentowania tego stanowiska przez stronę powodową (nastąpiło to bowiem już po zamknięciu rozprawy w II instancji, nie wspominając już o tym, że powódka nie zajęła stanowiska w postępowaniu pierwszo instancyjnym, ew. nie odniosła się do tego w związku z apelacją pozwanej, do momentu zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym). Bezprzedmiotowe są, poczynione w tym piśmie przez pełnomocnika powódki, uwagi dotyczące nieskuteczności zarzutu potrącenia, gdyż pełnomocnik pozwanej nie zgłaszał zarzutu potrącenia kosztów pogrzebu, ale wnosił o „rozliczenie” ich jako długu i o obniżenie o nie zachowku (vide wskazane powyżej pisma pełnomocnika pozwanej). Rozważania dotyczące skutków materialno prawnych uwzględnienia zarzutu poniesienia kosztów pogrzebu zostaną przedstawione w dalszej części uzasadnienia, po omówieniu zarzutów procesowych.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 320 kpc. Skarżąca nie wskazała, na czym konkretnie polegało uchybienie Sądu I instancji w tym zakresie. Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, czym kierował się zasadzając należność z tytułu zachowku jednorazowo. W ocenie Sądu Okręgowemu nie ma podstaw do podważenia słuszności wniosku wywiedzionego przez Sąd Rejonowy, uwzględniając przytoczone przez ten Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia argumenty.

Zasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 355§1 kpc. Istotnie, treść pisma pełn. powódki z 10 września 2015 roku (data prezentaty) nie daje podstaw do przyjęcia, że stanowiło ono- m.in.- oświadczenie o cofnięciu pozwu co do kwoty 8.844,64 zł, a tym bardziej, że obejmowało zrzeczenie się w tym zakresie roszczenia. Pozwana ma z kolei interes w uzyskaniu orzeczenia merytorycznego w tym zakresie- z uwagi na spełnienie świadczenia- a nie o charakterze procesowym. Nadto ma to znaczenie dla kosztów postępowania, gdyż w razie cofnięcia pozwu z uwagi na spełnienie świadczenia po jego wniesieniu to stroną pozwaną należy uznać za tę, która uległa w procesie (jak uczynił to Sąd Rejonowy), zaś w razie spełnienia świadczenia w toku postępowania i dalszego podtrzymywania żądania w tym zakresie przez powoda, stroną wygrywającą jest pozwany. Należy wskazać, że powódka, reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego, winna złożyć wyraźne oświadczenia, że cofa pozew, oraz czy czyni to bez, czy ze zrzeczeniem się roszczenia. Tymczasem w piśmie brak jest takiego oświadczenia. W zakresie kwoty 8.844,64 zł powództwo winno zatem zostać oddalone.

Przechodząc do rozważań dotyczących zarzutów naruszenia prawa materialnego należy na wstępie wskazać, że Kodeks cywilny reguluje w art. 888 i nast. kc umowę darowizny, zaś w wielu innych miejscach posługuje się pojęciem darowizny. Zatem, zakładając spójność aktu normatywnego należy przyjąć, że znaczenie pojęcia „darowizna” w obrębie Kodeksu jest jednolite. Skoro tak, to za darowiznę, o jakiej mowa w przepisach dotyczących zachowku należy uważać każde świadczenie o charakterze nieodpłatnym, dokonane przez jedną osobę na rzecz drugiej- takie jest bowiem jej rozumienie na gruncie art. 888§1 kc. Nieodpłatność polega zaś na tym, że druga nie zobowiązuje się do jakiegokolwiek świadczenia w zamian za dokonaną darowiznę, a więc czyniący darowiznę nie otrzymuje w zamian za nią ekwiwalentu, ani przed, ani przy, ani po zawarciu umowy darowizny. Rację ma skarżąca, że otrzymała udział

$\frac{1}{2}$  w nieruchomości przy ul. (...) w drodze podziału spadku, a nie czynności nazwanej „darowizna”, jednak nie ma już racji wywodząc, że w związku z tym faktem, czynność ta nie może być kwalifikowana jako darowizna. O ile zostanie wykazane, że podział składnika majątku wspólnego nastąpił nieodpłatnie, to suma pieniężna stanowiąca jego wartość (spłata, której zrzeka się uprawniony do spłaty), jako darowizna podlega doliczeniu do substratu zachowku. Materiał dowodowy dał w niniejszej sprawie podstawę do przyjęcia, że spadkodawca, godząc się na przyznanie pozwanej udziału w lokalu mieszkalnym bez spłaty, a więc zrzekając się spłaty, dokonał na jej rzecz darowizny. Przede wszystkim z aktu notarialnego obejmującego- m.in.- podział majątku nie wynika, dlaczego podział następuje bez spłaty. Gdyby było tak dlatego, że małżonkowie chcą się w ten sposób „rozliczyć”, jak twierdziła skarżąca, winni dać temu wyraz przy dokonywaniu tej czynności. Brak ustaleń wskazuje na nieodpłatność. Ponadto, co wskazano już przy okazji rozważań dotyczących zarzutów procesowych, dokonanie podziału majątku przed likwidacją książeczek mieszkaniowych wskazuje na to, że lokal nie został nabyty ze środków zgromadzonych na zlikwidowanych książeczkach, do których prawa były uprzednio cedowane na pozwaną przez jej zstępne, a więc środki na nabycie lokalu nie pochodziły z majątku osobistego pozwanej, co także mogłoby uzasadniać przyznanie pozwanej udziału w lokalu bez spłaty. Zamysłem ustawodawcy jest- na co wskazuje konstrukcja przepisów o zachowku, nakazująca uwzględnianie, w przypadku spadkobierców i uprawnionych do zachowku, wszelkich darowizn poza zwyczajowo przyjętymi, a więc świadczeń nieodpłatnych dokonanych przez spadkodawcę- aby uprawniony do zachowku nie doznał pokrzywdzenia, tj. uszczuplenia zachowku, w drodze wyprowadzenia przez spadkodawcę na rzecz spadkobierców i uprawnionych do zachowku jego majątku przed otwarciem spadku. Skoro zatem powód (uprawniony do zachowku) wykaże, że spadkodawca dokonał darowizny podlegającej doliczeniu do spadku, zachówek winien być ustalony w oparciu także o taką darowiznę.

Częściowo zasadny jest zarzut pozwanej dotyczący zasądzenia przez Sąd Rejonowy odsetek w punkcie 2 b) wyroku- tj. w zakresie, w jakim Sąd zasądził odsetki od zaległych odsetek (tj. od kwoty 3.358,06 zł) od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, a więc za okres przed zgłoszeniem żądania zasądzenia odsetek od zaległych odsetek. Rozważania w tym zakresie zostaną jednak poczynione przy okazji oceny zasadności apelacji powódki, gdzie Sąd Okręgowy zbiorczo wypowie się co do odsetek.

Przed odniesieniem się do apelacji powódki, z uwagi na podniesione w tej apelacji zarzuty, należy ustalić, jaka jest prawidłowa kwota należnego jej zachowku. Strony nie kwestionowały ostatecznie wartości udziałów w nieruchomościach, które były przedmiotem darowizn. W przypadku nieruchomości przy ul. (...) wartość udziału  $\frac{3}{4}$  to 51.999,75 zł ( $\frac{3}{4} \times 69.333$  zł), zaś wartość udziału w lokalu przy ul. (...) to 71.206 zł ( $\frac{1}{2} \times 142.412$  zł), łącznie 123.205,75 zł. Jednak od tej wartości należało odjąć koszt pogrzebu niepokryty przez zasiłek pogrzebowy (powódka, jak podano, nie wypowiedziała się w ogóle co do tego zarzutu, w tym nie zarzucała, aby koszt wskazany przez pozwaną przekraczał koszty pogrzebu odpowiadającego zwyczajom przyjętym w danym środowisku- zaś o koszt takiego pogrzebu, jako długu spadkowego zgodnie z art. 922§3 kc, należy obniżyć substrat zachowku). Z pism pełnomocnika pozwanej wynika, że koszt pogrzebu wyniósł 10.834 zł, z czego część niepokryta z zasiłku ZUS wynoszącego 6.000 zł wynosi 4.834 zł. Należy zaznaczyć, że pozwana nie złożyła jedynie rachunku dotyczącego zakupu ubrań (kwota 600 zł), ale w świetle nieodniesienia się przez powódkę w ogóle do kosztów pogrzebu należało uznać okoliczność poniesienia tego kosztu w takiej wysokości, jako przyznany (art. 230 kpc). Stąd substrat zachowku wynosi 118.371,75 zł. Ponieważ powódka miała udział w spadku wynoszący  $\frac{1}{2}$  części, a jej udział „zachowkowy” wynosi  $\frac{1}{2}$  części udziału w spadku, stąd cały należny zachówek (bez uwzględnienia kwoty zapłaconej w toku postępowania- 8.844,64 zł) wynosi 29.592,94 zł.

Powódka w wywiedzionej apelacji domagała się zmiany wyroku polegającej na uwzględnieniu odsetek od całej kwoty należnego zachowku od dnia następnego od dnia wezwania do zapłaty zachowku w toku postępowania, pismem z 19 lutego 2010 roku (data prezentaty), nie zaś, jak uczynił to Sąd Rejonowy, wyłącznie od kwoty, którą pozwana zapłaciła w toku procesu (8.844,64 zł). Nadto domagała się odsetek od zaległych odsetek. Powódka ma rację, że świadczenie z tytułu zachowku jest bezterminowe, a więc staje się wymagalne wskutek wezwania do zapłaty, zatem zobowiązany popada w opóźnienie, jeżeli nie spełni świadczenia niezwłocznie po wezwaniu, co rodzi odpowiedzialność z tytułu odsetek za opóźnienie (art. 455 i 481§1 kc). Natomiast w odniesieniu do odsetek od zaległych odsetek, zgodnie z art.

482§1 kc, można ich żądać dopiero od chwili wytoczenia o nie (tj. o odsetki od zaległych odsetek, a nie o odsetki za opóźnienie) powództwa; a contrario nie można żądać odsetek od zaległych odsetek za okres wcześniejszy, niż chwila wytoczenia o nie powództwa. Biorąc pod uwagę poczynione dotąd uwagi, uwzględniając zakres żądania zgłoszonego w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz zakres apelacji, należało zmienić zaskarżony wyrok poprzez zasądzenie na rzecz powódki: kwoty 20.748,30 zł z ustawowymi odsetkami od 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych od kwoty 29.592,94 zł od 14 maja 2010 roku do 13 kwietnia 2013 roku oraz odsetek ustawowych od kwoty 16.989,41 zł od 10 września 2015 roku do dnia zapłaty. Cały należny zachówek stanowiła kwota 29.592,94 zł. Pozwanej doręczono pismo z dnia 19 lutego 2010 roku o rozszerzeniu powództwa do kwoty 35.000 zł w dniu 13 maja 2010 roku. Zatem od dnia następnego (14 maja 2010 roku) biegły odsetki za opóźnienie od kwoty 29.592,94 zł, aż do dnia zapłaty kwoty 8.844,64 zł, tj. do 13 kwietnia 2013 roku. Od 14 kwietnia 2013 roku odsetki bieżą od kwoty 20.748,30 zł (29.592,94 pomniejszone o 8.844,64), do dnia zapłaty. Powódka domagała się- w piśmie wniesionym w dniu 10 września 2015 roku nadto odsetek od zaległych odsetek, a zatem należało ustalić ich kwotę na ten dzień i zasądzić je- zgodnie z poczynionymi wcześniej uwagami- dopiero od dnia 10 września 2015 roku, a nie jak uczynił to Sąd Rejonowy (częściowo- bo co do zaległych odsetek od kwoty 8.844,64 zł, tj. co do kwoty 3.358,06 zł), od dnia 14 kwietnia 2013 roku. Odsetki zaległe na 10 września 2015 roku stanowią kwotę 16.989,41 zł wg następującego wyliczenia: 11.235,59 zł- odsetki skapitalizowane od kwoty 29.592,94 zł za okres od 14 maja 2010 roku do 13 kwietnia 2013 roku oraz 5.753,82 zł- odsetki skapitalizowane od kwoty 20.748,30 zł za okres od 14 kwietnia 2013 roku do dnia 9 września 2015 roku. Powódka w apelacji żądała zmiany wyroku w szerszym zakresie, bo domagała się po pierwsze odsetek od wyższej kwoty zachowku (pierwotnej w wysokości 30.800,96 zł, tj. przed zapłatą kwoty 8.844,64 zł), podczas gdy zachówek jest należny w kwocie (pierwotnej) 29.592,94 zł. Po drugie, żądała zmiany wyroku poprzez zasądzenie odsetek od zaległych odsetek od daty wcześniejszej, niż 10 maja 2015 roku, bo od dnia 14 kwietnia 2013 roku. Co oczywiste, powódka nie zaskarżyła orzeczenia w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy zasądził odsetki od zaległych odsetek od kwoty 8.844,64 zł od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, ale uczyniła to pozwana, zatem rozstrzygnięcie to podlegało zmianie poprzez jego oddalenie (powódka w apelacji domagała się dodatkowych odsetek od zaległych odsetek, a więc obok zasądzonych przez Sąd Rejonowy odsetek od zaległych odsetek w kwocie 3.358,06 zł). Należy po trzecie wskazać, co wynika z analizy apelacji, że powódka dokonała dwukrotnej kapitalizacji odsetek, gdyż domagała się: odsetek od zaległych odsetek należnych na dzień 13 kwietnia 2013 roku- od dnia 14 kwietnia 2013 roku (s. 3. apelacji- k. 577) oraz następnie od tych odsetek, odsetek od zaległych odsetek od dnia 10 września 2015 roku (s. 4. apelacji- k. 578). Powódka w apelacji wyliczała bowiem całą zaległość na te dwie daty (w tym należność z tytułu odsetek) i domagała się od tak ustalonych zaległości odsetek. Zresztą na takiej samej zasadzie zostało przez powódkę ostatecznie sformułowane żądanie przed Sądem I instancji (pismo z 10 września 2015 roku- data prezentaty).

Ponad kwoty wyżej wskazane, powództwo podlegało oddaleniu (w tym co do kwoty 8.844,64 zł). Brak było bowiem także podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach procesu. Powódka, opierając się na twierdzeniu, że wygrała proces w 88%, traci z pola widzenia, że doliczeniu do wartości przedmiotu sporu podlegają odsetki skapitalizowane w sensie prawnym, tj. od których powód domaga się odsetek. Przystają one stanowić bowiem roszczenie akcesoryjne, nie wliczane w oparciu o art. 20 kpc do wartości przedmiotu sporu, ale stają się samodzielnym roszczeniem. Ponadto, kwota należnego zachowku jest niższa, niż wskazywała ją powódka, bo wynosi (pierwotnie) 29.592,94 zł, a powódka żądała 35.000 zł. Wreszcie w zakresie, w jakim powódka nie cofnęła pozwu (kwota 8.844,64 zł) powódka uległa w procesie. Wartość przedmiotu sporu w postępowaniu pierwszo instancyjnym wynosiła zatem 55.727,86 zł: 35.000 zł żądana należność główna, 14.318 zł skapitalizowane odsetki od kwoty 31.958 zł od 9 listopada 2009 roku do dnia 13 kwietnia 2013 roku (bowiem od takiej kwoty i za taki okres powódka liczyła odsetki od zaległych odsetek, których się domagała), 6.409,86 zł skapitalizowane odsetki od kwoty 23.114 zł od 14 kwietnia 2013 roku do 9 września 2015 roku (bowiem od takiej kwoty i za taki okres powódka liczyła odsetki od zaległych odsetek, których się domagała). Z tej kwoty powódka wygrała w zakresie kwoty 37.737,71 zł (20.748,30+ 16.989,41), tj. w 68%, a zatem orzeczenie o kosztach podlegało korekcie. Nie jest zatem trafny zarzut naruszenia art. 100 kpc poprzez zastosowanie jego zd. 1, a niezastosowanie jego zd. 2. Powódka nie uległa bowiem w nieznacznej części, a nadto jej przegrana nie była związana jedynie z koniecznością obrachunku stron. Nie jest także trafny zarzut naruszenia art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie. Jak się przyjmuje, obok sytuacji materialnej osoby powołującej się na dobrodziejstwo tego przepisu konieczne jest wystąpienie innej (innych) jeszcze okoliczności. Przykładowo, oddalenie powództwa z uwagi na zarzut



oparty o art. 5 kc, czy też podniesiony zarzut przedawnienia, mogą uzasadniać zastosowanie art. 102 kpc, tak jak i np. precedensowy charakter sprawy, czy też rozstrzygnięcie sprawy wyłącznie na podstawie uwzględnionej przez sąd z urzędu (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z 13 listopada 1973 r. w sprawie II PZ 49/73, wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1979 r. w sprawie III PR 78/79, wyrok Sądu, wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 1973 r. w sprawie I PR 188/73 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z 03 maja 1966 r. w sprawie II PR 115/66). W niniejszej sprawie po stronie powódki nie wystąpiła natomiast żadna okoliczność takiego rodzaju.

Apelacje w zakresie dalej idącym podlegały oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o art. 386§1 kpc, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się wyłącznie wynagrodzenia pełnomocników (strony były zwolnione od obowiązku uiszczenia opłat od apelacji). Pozwana, w ramach postępowania wywołanego wniesioną przez siebie apelacją, uległa niemal w całości, gdyż apelacja została uwzględniona zaledwie w niecałych 6% procentach (w zakresie obniżenia substratu zachowku o koszty pogrzebu, tj. w proporcji 1.208,50 zł (kwota 4.834x ¼)/ 21.128 zł; odsetki od zaległych odsetek od kwoty 8.844,64 zł były bowiem należne, choć dopiero od 10 września 2015 roku, a nie jak orzekł Sąd I instancji od 14 kwietnia 2013 roku, zaś odsetki za opóźnienie w płatności kwoty 8.844,64 zł nie podlegają wliczeniu do wartości przedmiotu zaskarżenia. Koszty zastępstwa pełnomocnika powódki to 1.200 zł- §13 ust. 1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku „w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)”- t. jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461. Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił art. 100 zd. 2 w zw. z 391 kpc. Jeżeli chodzi o koszty postępowania wywołanego apelacją powódki, to wygrała ona w 79%, co uzasadniało zastosowanie art. 100 zd. 1 w zw. z 391 kpc. Powódka domagała się zasądzenia dalszych odsetek w kwocie 17.363,15 zł. Prawidłowa kwota odsetek to, jak wskazano 16.989,41 zł, jednak należało ją pomniejszyć o kwotę 3.358,06 zł (część odsetek skapitalizowanych w sensie prawnym, od której były należne odsetki, uwzględnione w I instancji, czego powódka nie skarżyła), co daje kwotę 13.631,35 zł. Powódka winna zatem ponieść koszty wywołane jej apelacją w kwocie stanowiącej 21% sumy kosztów stron (2.400 zł- przytoczone powyżej przepisy rozp. Ministra Sprawiedliwości), tj. 504 zł, a poniosła o 696 zł więcej, zatem tę kwotę należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki.